

Sygn. akt VII Ka 105/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski (spr.),

Sędziowie: SO Piotr Zbierchowski,

SO Dorota Lutostańska,

Protokolant: st. sekr. sądowy Rafał Banaszewski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Daniela Brodowskiego

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2017 r.

sprawy **G. M.**, ur. (...) w J., syna M. i I. z domu J.

oskarżonego z art. 276 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt (...)

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego G. M. karę pozbawienia wolności łagodzi do 1 ( jednego ) miesiąca i w pozostałej części utrzymuje go w mocy,

II zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt (...)**

## UZASADNIENIE

**G. M.** został oskarżony o to, że w dniu 16 grudnia 2015 roku w Areszcie Śledczym w O., dokonał uszkodzenia dokumentu, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci protokołu przesłuchania świadka sporządzonego do sprawy (...) Prokuratury Okręgowej w W. poprzez jego zgniecenie, a następnie odrywanie jego fragmentów oraz zjedzenie jednego z nich,

tj. o czyn z art. 276 k.k.

**Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 7 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. akt (...) orzekł:**

I oskarżonego G. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 276 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

II na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci protokołu przesłuchania świadka zapisanego pod poz. (...) tut. Prokuratury, przechowywany w aktach sprawy - poprzez pozostawienie w aktach sprawy;

III na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa w całości.

Apelację od wyroku Sąd Rejonowy w O. wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucił mu:

I obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a/ art. 7 k.p.k. poprzez znaczne przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i całkowicie dowolne uznanie, że:

- zeznania świadka A. G. są wiarygodne, podczas gdy w istotnej części nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, w tym w zeznaniach bezstronnych świadków Ł. L., Ł. N. oraz K. H., jak również z uwagi na złożenie przeciwko świadkowi przez G. M. zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa istnieją uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności świadka,

- wyjaśnienia oskarżonego G. M. są niewiarogodne, podczas gdy w istotnej części korespondują one z zeznaniami świadków Ł. L., Ł. N. oraz K. H. oraz z protokołem przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie z dnia 11 maja 2016 r.;

b/ art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z dowodów które uznane zostały w całości za wiarygodne, a zatem powinny stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, tj.:

- części zeznań świadka Ł. L. (k. 45v), Ł. N. (k. 50v) oraz K. H. (k. 48v) z których wynikało, że kiedy weszli oni do pomieszczenia w którym odbywało się przesłuchanie oskarżonego zgnieciony protokół przesłuchania leżał na stole pomiędzy G. M., a A. G. i nie zauważyli oni aby oskarżony trzymał w ręku lub przeżuwał jakąkolwiek jego część, co stoi w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadka A. G.,

- części zeznań świadka A. G. (k. 14) z których wynikało, że świadek również napisał swoją adnotację na protokole przesłuchania, podczas gdy takiej adnotacji na tym protokole w ogóle nie ma i co bardziej przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego przemawia za tym, że do uszkodzenia protokołu doszło w trakcie pisania adnotacji przez oskarżonego;

c/ art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnego dowodu w postaci protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie złożonego przez G. M. przeciwko świadkowi A. G. w dniu 11 maja 2016 r., w którym to oskarżony potwierdził podawane przez niego okoliczności związane ze zdarzeniem z dnia 16 grudnia 2015 r. i w konsekwencji oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego;

d/ art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości w sytuacji gdy istnieją dwie przeciwstawne wersje zdarzenia z dnia 16 grudnia 2015 r., a brak jest innych stanowczych dowodów świadczących o winie oskarżonego;

II błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu, że:

- protokół z czynności przesłuchania G. M. z dnia 16 grudnia 2015 r. stanowi dokument w rozumieniu art. 115 § 14 k.k., podczas gdy po zakończeniu przesłuchania nie został on podpisany zarówno przez oskarżonego, jak i przez prowadzącego czynność prokuratora Adama Grzeszczyńskiego, co jednoznacznie wskazuje, że protokół ten stanowi jedynie projekt dokumentu, z którym nie wiążą się jakiekolwiek prawa,

- G. M. dokonał uszkodzenia protokołu przesłuchania z dnia 16 grudnia 2016 r. podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie takiego ustalenia,

- oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o jego winie, co w konsekwencji doprowadziło do jego błędnego skazania

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługiwała na uwzględnienie w zakresie, w jakim inicjując kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku pozwoliła na modyfikację rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonej kary.

Na wstępie należy zauważyć, iż w ocenie Sądu Okręgowego wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie co do zasady zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też i prawnej. Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy materiału dowodowego. Także wnioski powzięte przez Sąd na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Wnioski te są przekonująco uzasadnione. Apelacja nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu i nie zawiera też żadnej, merytorycznej argumentacji, która rozważania tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Wobec powyższego zarzuty skarżącego, jakoby Sąd I instancji błędnie ustalił stan faktyczny w sprawie opierając go na niewiarygodnych zeznaniach świadka A. G., nie mogą być uznane za zasadne. Apelacja sprowadza się w rezultacie do polemiki z ustaleniami Sądu i wyciągniętymi z tych ustaleń wnioskami.

Rozważając, w kontekście powyższych wstępnych już tylko uwag dotyczących prawidłowości zaskarżonego wyroku, argumentację przytoczoną w apelacji, nie sposób dopatrzeć się sugerowanych przez skarżącego uchybień w zakresie przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji analizy dowodowej. Skarżący polemizując z dokonaną oceną dowodów, zarzucając jej sprzeczność z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, sam przedstawia wnioski sprowadzające się do negowania poszczególnych fragmentów ustaleń i jako takie nie mogące stanowić żadnej konstruktywnej przeciwwagi dla argumentacji Sądu. Skarżący punktem wyjścia swoich rozważań w zakresie faktów czyni wyjaśnienia oskarżonego, które z przyczyn szczegółowo wskazanych w pisemnych motywach wyroku Sądu Rejonowego podstawy dowodowej w całej swojej rozciągłości stanowić nie mogły.

W tym miejscu podkreślić należy, że w żadnym wypadku wyjaśnienia G. M.- k.122 odw.- nie znajdują potwierdzenia w treści protokołu jak na k. 2 albowiem w żadnym jego miejscu nie ma zapisków o tym, że oskarżony nie zna J. R. co rzekomo miałoby świadczyć o tym, że prokurator sporządzający protokół w dniu 16 grudnia 2015 r. nie spisał go zgodnie z przebiegiem tej czynności ale według swojego uznania. Ponadto analiza treści przedmiotowego dokumentu wskazuje, że prowadzący przesłuchanie A. G. dokonał zapisów zgodnych z treścią wypowiedzi oskarżonego; w szczególności świadczą również o tym zapisy o odmowie udzielenia odpowiedzi przez G. M..

Zatem w ślad za Sądem I instancji uznać należy, że zeznania świadka A. G. stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy. Świadek ten szczegółowo i konsekwentnie opisał przebieg zdarzenia z dnia 16 grudnia 2015 r. Jego relacja była logiczna, wewnętrznie spójna i znalazła potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie.

Podkreślić należy, że świadek ten jest dla oskarżonego osobą obcą nie miał zatem żadnego powodu, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego swoimi zeznaniami - tym bardziej, że jako prokurator zna konsekwencje prawne takiego zachowania. Ponadto wbrew twierdzeniom oskarżonego A. G. jako prokurator prowadzący przesłuchanie z uwagi na treści w nim zawarte nie miał żadnego powodu aby samemu niszczyć, uszkadzać czy też zgnieść ten protokół.

Zgodzić się wprawdzie należy z zarzutem skarżącego co do tego, że przedmiotowy protokół nie zawiera adnotacji prokuratora, o której zeznawał A. G. w dniu 27 stycznia 2016 r.- k.14. Jednakże na uwadze należy mieć to, że w istocie ta sprzeczność w żaden sposób nie może skutecznie zakwestionować relacji wymienionego świadka co do przebiegu zdarzenia. Ponadto na uwadze należy mieć to, że przesłuchanie wymienionego miało miejsce ponad miesiąc

od przedmiotowej czynności z udziałem G. M. oraz, że w istocie prokurator sporządził w dniu 18 grudnia 2015 r. notatkę o zdarzeniu – k.1.

Zaznaczyć również należy, że zeznania tego świadka znalazły potwierdzenie w zeznaniach Ł. L. – jednego z funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy brali udział w interwencji w dniu 16 grudnia 2015 r. Z zeznań tego świadka złożonych w dniu 4 marca 2016 r. (k. 45v) wynikało, że funkcjonariusze SW zostali zawołani przez prokuratora A. G. do pokoju, w którym przesłuchiwał on oskarżonego. Po dobiegnięciu do tego pomieszczenia Ł. L. zobaczył, że obaj panowie (oskarżony G. M. i prokurator A. G.) stali a na stole pomiędzy nimi leżał pomięty papier. A. G. powiedział, że to oskarżony zniszczył protokół. G. M. natomiast powiedział, że to on zniszczył protokół, ponieważ nie chciał podpisać czegoś z kim się nie zgadzał – w tym zakresie zeznania tego świadka były w pełni zgodne z zeznaniami A. G.. Na rozprawie w dniu 28 listopada 2016 r. świadek Ł. L. potwierdził złożone zeznania w trakcie postępowania przygotowawczego (k. 148v).

Tym samym teza przyjęta więc przez oskarżonego, że świadek A. G. fałszywie pomawia go o popełnienie przestępstwa nie mogła w tych warunkach być podzielona.

Na uwzględnienie nie zasługiwała również argumentacja skarżącego co do tego, że wyjaśnienia oskarżonego w istotnej części korespondowały z zeznaniami świadków Ł. L., Ł. N. oraz K. H..

Wbrew twierdzeniom skarżącego, jak wskazano powyżej, zeznania świadka Ł. L. były zbieżne z zeznaniami świadka A. G. i obciążały oskarżonego. Natomiast pozostali dwaj świadkowie: Ł. N. i K. H. zeznali jedynie, że nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia, nie widzieli całego zajścia, na miejscu pojawili się po tym jak protokół przesłuchania został już zniszczony. Wprawdzie A. G. podawał, że był przekonany, że zawołane przez niego osoby widziały, że G. M. miał w ręku zmięty protokół, czego ci nie potwierdzili, to zauważyć należy, że ze z zeznań świadka wynika jednocześnie, iż funkcjonariusze niespieszonym krokiem udali się po ich wezwaniu a ponadto ich postawę opisuje sformułowanie „ a po co a czemu” – k.15. Tym samym i w przedstawionych przez A. G. okolicznościach opisujących zachowanie oskarżonego nie sposób przyjąć, że świadkowie ci potwierdzili wersję podawaną przez G. M. albowiem to jedynie on a nie prokurator był zainteresowany zniszczeniem protokołu .

Również fakt złożenia przez G. M. ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z oczywistych powodów nie mógł stanowić dowodu potwierdzającego wersję zdarzenia przedstawioną przez oskarżonego, tym bardziej że zawiadomienie to zostało złożone przez oskarżonego w dniu 11 maja 2016 r., a więc prawie pięć miesięcy po zajściu, a nie było bezpośrednią reakcją oskarżonego na zdarzenie z dnia 16 grudnia 2015 r.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut apelacji, że zniszczony przez oskarżonego protokół przesłuchania nie był dokumentem a jedynie projektem dokumentu, z którym nie wiążą się jakiegokolwiek prawa.

Zgodnie z art. 115 § 4 k.k. dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

Wypełniony przez prokuratora, jako osobę uprawnioną do przeprowadzenia czynności przesłuchania świadka i udokumentowanie tej czynności przy pomocy zapisu treści na formularzu w postaci protokołu stanowi dokument w rozumieniu cytowanego przepisu, tym samym spełnia warunki dokumentu z art. 276 k.k.

Nie można wreszcie zapomnieć i o tym, że zgodnie z art. 151 § 2 k.p.k., dodanym ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. (Dz. U. Nr 17, poz. 155), w chwili obecnej złożenie brakującego podpisu jest możliwe w okresie późniejszym (ustawa nie określa terminu końcowego). Oznacza to, że pomimo stwierdzonego braku podpisu protokół nie traci cech dokumentu, ponieważ brakujący podpis może zostać jeszcze złożony. Jednocześnie zauważyć należy, że przedmiotowy protokół został podpisany w części wstępnej przez oskarżonego w miejscu po pouczeniach oraz na dole jego pierwszej strony- k.2.

Mając powyższe na uwadze nie sposób dopatrzeć się uchybień procesowych w zakresie oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy. W tym stanie rzeczy podnieść należy, że argumentacja zaprezentowana w apelacji obrońcy oskarżonego stanowi jedynie nieprzekonywującą polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wywodami Sądu Rejonowego i jest oparta na nieobiektywnej ocenie zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, a ponadto nie zawiera w istocie żadnego twierdzenia, które byłoby w stanie skutecznie podważyć trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu I instancji i z tej też przyczyny nie mogła doprowadzić do wzruszenia wyroku. Podkreślić bowiem jeszcze raz należy, że wbrew odmiennym wywodom skarżącego-w ocenie sądu odwoławczego-ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji w sposób jednoznaczny wynikają z dokonanej przez tenże sąd prawidłowej oceny dowodów, która nie przekracza w żadnym stopniu granic

swobodnego uznania sędziowskiego zakreślonych treścią art. 7 k.p.k., a jest ona wszechstronna, logiczna i zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również uwzględnia okoliczności przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść, przy czym nie zachodziła nawet konieczność rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości bowiem w ocenie Sądu Okręgowego takowe wątpliwości nie zachodziły w niniejszej sprawie. Ponadto podstawą zaskarżonego wyroku był całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej, o czym przekonuje treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, które zostały sporządzone w sposób zgodny z wymogami art. 424 k.p.k.

Przy czym na tle dokonanej przez Sąd meriti prawidłowej oceny dowodów i opartych na niej ustaleń faktycznych, stwierdzić jednak należy, że rozstrzygnięcie o karze wymierzonej oskarżonemu jawi się jako orzeczenie rzeczywiście zbyt surowe, mając na uwadze wszystkie okoliczności niniejszej sprawy. Zważywszy bowiem z jednej strony, mimo wszystko, ograniczony ładunek społecznej szkodliwości, niewątpliwie przy tym naganego, inkryminowanego zachowania oskarżonego - orzeczona wyrokiem kara czterech miesięcy pozbawienia wolności jawi się jako nadmiernie restrykcyjna, nie odzwierciedlająca rzeczywistego charakteru przedmiotowego zachowania oskarżonego, a tym samym kara niewspółmiernie surowa. W efekcie – biorąc również pod uwagę stopień winy i społecznej szkodliwości czynu a także rodzaj i niewielki rozmiar ujemnych następstw przestępstwa Sąd Okręgowy uznał, że adekwatna karą będzie kara jednego miesiąca pozbawienia wolności. Według Sądu Okręgowego kara ta jest wystarczająca dla osiągnięcia wszystkich celów postępowania. Pozwoli uświadomić oskarżonemu, że jego zachowanie było bezprawne i zapobiegnie podobnym jego działaniom w przyszłości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego G. M. karę pozbawienia wolności złagodził do jednego miesiąca i w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy- art.437 § 1 kpk, art.438pkt.2-4 kpk.

Ponieważ oskarżony odbywa obecnie karę pozbawiania wolności, uiszczenie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze stanowiłoby dla niego nadmierne obciążenie. Stąd też na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd zwolnił go od obowiązku ich uiszczenia.